

Współczesna kryminalistyka

Wyzwania i zagrożenia

pod redakcją naukową

Violetty Kwiatkowskiej-Wójcikiewicz

Magdaleny Zubańskiej

Szczytno 2015

Recenzja:

prof. dr hab. Tadeusz Widła

Redakcja wydawcy:

Krzysztof Guzik

Agnieszka Kamińska

Beata Miszczuk

Projekt okładki:

Grzegorz Adamiak



© Wszelkie prawa zastrzeżone — Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie 2015

ISBN 978-83-7462-504-3

e-ISBN 978-83-7462-505-0

Skład, druk i oprawa:

Dział Wydawnictw i Poligrafii Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie

12-100 Szczytno, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 111

tel. 89 621 51 02, fax 89 621 54 48

e-mail: wwip@wspol.edu.pl

Objętość: 14,92 ark. wyd.

Spis treści

Wstęp	5
<i>Jerzy Kasprzak</i> Problem tożsamości współczesnej kryminalistyki	7
<i>Grażyna Kędzierska</i> Nauczanie kryminalistyki w Polsce	25
<i>Józef Gurgul</i> Jeszcze raz o swobodnej ocenie opinii biegłego	41
<i>Cezary Kulesza</i> Dowód z opinii biegłego w świetle zmian procedury karnej	63
<i>Adam Taracha</i> Dowód z dokumentu prywatnego w polskim procesie karnym (art. 393 § 3 k.p.k. po noweli z dnia 27 września 2013 r.)	81
<i>Zbigniew Gąszczyk-Ożarowski</i> Nieobecność prokuratora przy otwarciu zwłok i jej wpływ na pracę biegłego — wyniki badań	91
<i>Zbigniew Gąszczyk-Ożarowski</i> Pytania stawiane w postanowieniach o powołaniu biegłego instytucjonalnego do otwarcia zwłok — wyniki badań	105
<i>Krzysztof Dobrzyński</i> Wiarygodność dowodu w informatyce kryminalistycznej. Problematyka oceny kompetencji specjalistów i biegłych	119
<i>Jarosław Moszczyński</i> Właściwości cech identyfikacyjnych a poziom subiektywizmu w badaniach kryminalistycznych	127
<i>Anna Koziczak</i> Pomiar jako podstawa identyfikacji kryminalistycznej	143
<i>Radosław Nawotka</i> Możliwości identyfikacji na podstawie śladów kontaktowych uzyskanych w ramach kryminalistycznych badań DNA	151
<i>Anna Ibek</i> Struktura argumentu dowodowego	163

Ryszard Krawczyk

**Wykorzystanie możliwości techniki w ochronie zabytków
i dzieł sztuki.....** 185

Magdalena Tomaszewska-Michalak

Co biometria ma do zaoferowania kryminalistyce?..... 199

Paweł Opitek

**Przestępczość z wykorzystaniem kart płatniczych w praktyce
prokuratorskiej** 207

*Rafał Longwic, Przemysław Sander, Sławomir Tarkowski,
Krzysztof Wróblewski*

**Ocena przydatności modułu Multibody w Programie PC-Crash
do rekonstrukcji wypadków pojazd samochodowy — pieszy** 217

Dorota Zienkiewicz

Inwigilacja w teorii i w praktyce. Zagadnienia wybrane 227

Jacek Kudła

**Czynności operacyjno-rozpoznawcze. Gwarancje działań
praworządnych.....** 239

Agnieszka Dalecka

**Taktyka zwalczania przestępstw korupcyjnych — formalne
i praktyczne łączenie czynności operacyjnych i procesowych
— weryfikacja wiarygodności informacji** 253

Renata Włodarczyk, Piotr Król

Analiza przypadku z Zakładu Karnego w Sieradzu 261

Wstęp

Obecne uwarunkowania walki z przestępczością, która przenika praktycznie każdą dziedzinę życia, wymagają korzystania z wiedzy i doświadczenia wielu dziedzin nauki, sztuki, a nawet rzemiosła. W związku z tym zmienia się także paradygmat walki z przestępczością, a tym samym kryminalistyka, będąca nauką interdyscyplinarną, korzystającą i adaptującą na swoje potrzeby osiągnięcia wielu różnych dyscyplin wiedzy. Wychodzi zatem naprzeciw aktualnym potrzebom w zakresie wykrywania, dowodzenia, zapobiegania i zwalczania coraz to nowych rodzajów przestępstw. Słusznie mówi się o kryminalistyce, jako o nauce pomostowej, gdyż służy realizacji procesu karnego, i nie tylko, sięgając do coraz to nowszych zdobyczy innych nauk.

Nietrudno dostrzec, że kolejne lata przyniosły wiele doniosłych zmian w kryminalistyce, które zostały niejako wymuszone przez zmieniającą się przestępczość. Laboratoria kryminalistyczne, które przed wiekiem były „przedsionkami sądów”¹, obecnie są warunkiem *sine qua non* procesu w XXI w. i nie może być mowy o kryzysie kryminalistyki, o którym piszą niektórzy autorzy². Zmienia się nauka i zmienia się jej paradygmat. Dowodzi tego także niniejsza publikacja.

Starano się w niej wyeksponować zróżnicowane obszary badań współczesnej kryminalistyki i pokazać różnorodność problemów naukowych, które po raz kolejny zaświadczać o interdyscyplinarności tej nauki, ukazując jej doniosłą rolę i znaczenie dla procesu karnego, szczególnie wtedy, gdy diametralnej zmianie podlega tenże proces. Po tych zmianach szczególnie ważną rolę będzie odgrywało dowodzenie i umiejętność przekonywania sądu przez strony postępowania. Wydaje się, że w zmienionym postępowaniu jurysdykcyjnym — postępowaniu kontradyktoryjnym nadal istotną rolę będą odgrywały opinie biegłych, podlegające swobodnej ocenie sądów. Obecnie trudno sobie wyobrazić, jak będzie przebiegał w praktyce spór stron i wykorzystywane przez nie opinie biegłych. Niewątpliwie, nieodzownym warunkiem przeprowadzenia właściwych badań kryminalistycznych będzie m.in. znajomość aktualnych możliwości identyfikacyjnych w poszczególnych dziedzinach kryminalistyki. Trzeba mieć świadomość, nie tylko co do możliwości

¹ E. Locard, *Dochodzenie przestępstw według metod naukowych*, Łódź 1937, s. 18.

² Na przykład: J. Konieczny, *Kryzys czy zmiana paradygmatu kryminalistyki?* „Państwo i Prawo” 2012, nr 1; J. Widacki, *Początek i koniec kryminalistyki* [w:] A. Dębiński, P. Stanisławski, T. Barankiewicz, J. Potrzebski, W. Sz. Staszewski, A. Szarek-Zwijacz, M. Wójcik (red.), *Abiit non obiit. Księga poświęcona pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD*, Lublin 2013. Szerzej J. Wójcikiewicz, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, *Paradygmaty kryminalistyki* [w:] J. Wójcikiewicz, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz (red.), *Paradygmaty kryminalistyki* (w druku).

identyfikacyjnych danego śladu, ale także wartości diagnostycznej poszczególnych metod badań.

W tej toczącej się dyskusji, dotyczącej zmian w procedurze karnej, nie wolno zapominać o niezwykle istotnych działaniach wykrywczych — czynnościach operacyjnych, które dotąd nie doczekały się stosownych regulacji ustawowych oraz czynnościach procesowo-kryminalistycznych, w tym np. oględzinach miejsca, które w praktyce pozostawiają wiele do życzenia, a nawet prowadzą do unicestwienia źródeł dowodowych, bez których udowadnianie sprawstwa nie jest możliwe.

Zachęcamy Czytelnika, by osobiście się przekonał, czy istotnie nastały „ciemne dni dla nauk sądowych”³ i czy rzucą one cień także na polski proces karny.

Violetta Kwiatkowska-Wójcikiewicz
Magdalena Zubańska

³ D.H. Kaye, *Probability, Individualization, and Uniqueness in Forensic Science Evidence. Listening to the Academies*, “Brooklyn Law Review” 2010, Vol. 75, No. 4, s. 1163.

Problem tożsamości współczesnej kryminalistyki

Przez tożsamość nauki rozumiemy najczęściej to, co odróżnia daną naukę od innych nauk. W ramach tej tożsamości możemy wyróżnić zakres danej nauki, jej cele i zadania, przedmiot zainteresowań, strukturę i zagadnienia metodologiczne¹. Podstawową cechą kryminalistyki jest jej interdyscyplinarność. Nie mieści się ona w tradycyjnym podziale nauk na nauki aprioryczne i aposterioryczne². Z jednej strony, w kryminalistyce wykorzystywane są metody logiki i matematyki, a więc metody nauk apriorycznych — metody te występują w problemach teorii kryminalistyki, w tym w teorii identyfikacji, teorii opiniowania; szereg wnioskowań śledczych ma także taki charakter. Z drugiej zaś strony stosuje się szeroko metody nauk aposteriorycznych — nauk przyrodniczych i technicznych (szeroko rozumianych) i nauk humanistycznych. Kryminalistyka w ogromnym zakresie stosuje konkretne osiągnięcia innych nauk, twórczo je adaptując, jednocześnie może poza fizyką, żadna nauka nie ma w swoim dorobku tak wielu praw ogólnych³.

Podniesione kwestie można uznać za powszechnie znane i może się rodzić pytanie, dlaczego właśnie teraz do nich wracamy, dlaczego warto o nich dyskutować. Związki kryminalistyki z aktualnym rozwojem społecznym (oraz z patologią towarzyszącą temu rozwojowi, jaką jest współczesna przestępczość), z niebywałym w dziejach ludzkości rozwojem metod komunikacji (szczególnie metod wymiany informacji), rozwojem nauki i techniki sprawiają, iż kryminalistyka równie szybko musi się rozwijać. Kryminalistyka to nauka celowościowa, nauka prawnicza, nauka przede wszystkim zmierzająca do realizacji norm prawa karnego procesowego,

* J. Kasprzak — prof. zw. dr hab., Katedra Procesu Karnego, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie.

¹ Por. S. Opara, A. Kucnera, B. Zielewska-Rudnicka (red.), *Podstawy filozofii*, Olsztyn 2009 s. 162 i n.; R. Wójcicki, *Wykłady z metodologii nauk*, Warszawa 1982, s. 9 i n.; S. Pabis, *Metodologia i metody nauk empirycznych*, Warszawa 1985, s. 12–13; A. Grobler, *Metodologia nauk*, Kraków 2006, s. 251.

² S. Opara, A. Kucnera, B. Zielewska-Rudnicka (red.), *Podstawy filozofii...*, wyd. cyt., s. 163.

³ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 2010, s. 43. Por. J. Widacki (red.), *Kryminalistyka*, Warszawa 2008, s. 3 i n.; E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, *Kryminalistyka — czyli rzecz o metodach śledczych*, Warszawa 2008, s. 20 i n.

a przez to do realizacji norm prawa karnego materialnego⁴. Jeżeli prawo karne materialne, a w mniejszej części prawo karne procesowe, może sobie pozwolić na pewną inercję, działanie z opóźnieniem, to kryminalistyka w żadnym wypadku do takiej sytuacji dopuścić nie może. Powstaje jednak dysonans. Techniczne metody badawcze, metody śledcze, stosowane praktycznie, zaczęły wyprzedzać założenia teoretyczne. W ostatnich latach granice zakresu kryminalistyki zaczęły się „rozmywać”, stały się mniej wyraźne. Bardzo trafnie zwraca uwagę na to zjawisko H. Kolečki: „Po prawie 45 latach zajmowania się kryminalistyką uniwersytecką, coraz mniej jasno i wyraziście widzę jej przedmiot i zakres. Gdy zapoznaję się z krajowymi publikacjami kryminalistycznymi, coraz trudniej jest mi jednoznacznie ustalić, co jest, a co nie jest kryminalistyką (nauką kryminalistyki)”⁵. W tym zakresie Polska nie jest odosobniona. Na zmianę tożsamości kryminalistyki i zmianę jej paradygmatu miały wpływ przemiany polityczne w Europie na przełomie XX i XXI wieku, generujące również zjawiska negatywne w postaci gwałtownego rozwoju przestępczości (szczególnie przestępczości zorganizowanej) po załamaniu się wielu funkcji państwa w dawnych krajach obozu socjalistycznego oraz gwałtowny rozwój nauki i techniki (szczególnie technologii informatycznej i globalnej komunikacji). Fundamentalne zmiany w kryminalistyce następowały w Niemczech i innych krajach Europy Zachodniej⁶, w Rosji — gdzie w k.p.k. Federacji Rosyjskiej z 2001 r. zasada prawdy materialnej została zastąpiona przez zasadę prawdy sądowej⁷. Z drugiej strony na ocenę dowodu, szczególnie dowodu naukowego w postaci opinii biegłego w Polsce, coraz większy wpływ wywierają amerykańskie zasady wynikające ze standardu Dauberta, omówienia orzeczeń sądów amerykańskich oraz poglądy wynikające z amerykańskich opracowań naukowych⁸.

Wszystkie przedstawione fakty sprawiają, że tożsamość współczesnej kryminalistyki ulega zmianom. Jest to poniekąd proces naturalny. Rodzi on jednak wielkie niebezpieczeństwo dezintegracji tej nauki. Jakże bowiem atrakcyjne wydaje się dla naukowca utworzenie „nowego działu nauki”, podważenie tradycyjnie obowiązujących dogmatów. Takie działanie jest uzasadnione, gdy w miejsce poprzednich twierdzeń wchodzi twierdzenia nowe — sprawdzone i uzasadnione zgodnie z założeniami falsyfikacji⁹. Gdy jednak następuje negacja dotychczasowych dogmatów,

⁴ J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Brzęk, J. Moszczyński, *Kryminalistyka*, Warszawa 2006, s. 37–38.

⁵ H. Kolečki, *Zakres i sposób uprawiania kryminalistyki w Polsce* [w:] H. Kolečki (red.), *Kryminalistyka i nauki penalne wobec przestępczości*, Poznań 2008, s. 397.

⁶ Por. P. Girdwoyń, *Opinia biegłego w sprawach karnych w europejskim systemie prawnym. Perspektywy harmonizacji*, Warszawa 2011, a także B. Hołyst, „Kryminalistyka na świecie” 2013, nr 1(4), s. 41–42.

⁷ D. Sołodow, *Ocena dowodów naukowych w systemie kryminalistyki rosyjskiej*, Olsztyn–Szczecin 2012, s. 84.

⁸ Tamże, s. 160 i n. Por. J. Wójcikiewicz, *Temida nad mikroskopem. Judykatura wobec dowodu naukowego 1993–2008*, Toruń 2009; J. Konieczny, *Kryzys czy zmiana paradygmatu kryminalistyki?*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 1.

⁹ Por. K.R. Popper, *Logika odkrycia naukowego*, Warszawa 2002, s. 74–75.

bez wskazania nowych rozwiązań alternatywnych, na zasadzie tylko „wsadzenia przysłowiowego kija w mrowisko”, to takie działanie należy oceniać negatywnie, gdyż może to podważać zaufanie wśród stron procesowych i sądu do stosowanych powszechnie i naukowo sfalsyfikowanych metod dowodu naukowego. Przeżywamy przecież prawdziwą modę na „amerykanizację” naszego prawa i kryminalistyki. W przypadku, gdy przyjmujemy instytucje sprawdzające się w naszym systemie prawnym — przykładowo instytucje świadka koronnego, prowokacji policyjnej, nowe działania w zakresie pracy operacyjno-rozpoznawczej, technologii badawczej w niektórych rodzajach ekspertyz — to działania takie należy ocenić pozytywnie. Gdy jednak na nasz grunt docierają kwestie „nienaukowości” stosowanych od dawna w Polsce metod naukowych — to już owa „amerykanizacja” staje się dyskusyjna¹⁰. Opracowania te są często wynikiem orzeczeń sądów stanowych i federalnych Stanów Zjednoczonych. Odmienność prawa, reguł dowodowych, kompletne oderwanie od kontekstu realiów i tradycji polskiej, a także i europejskiej kryminalistyki czyni te rozwiązania amerykańskie, może ciekawe pod względem poznawczym, mało użytecznymi w naszej praktyce. Trzeba także podkreślić fakt, iż kryminalistyka europejska (w tym i kryminalistyka polska) jest autorom amerykańskiemu zupełnie nieznana. Poruszana problematyka niekiedy już od wielu lat jest w Europie dobrze zbadana, opracowana i wdrożona do praktyki¹¹.

Ze względu na swoją złożoność i wielowymiarowość tożsamość kryminalistyki (podobnie jak i tożsamość nauki w ogóle) może być rozpatrywana w siedmiu aspektach (płaszczyznach)¹².

1. Kryminalistyka jako gatunek wiedzy — wiedza naukowa.
2. Kryminalistyka jako praktyka zmierzająca do realizacji norm prawnych, szczególnie w zakresie prawa karnego procesowego i materialnego.
3. Kryminalistyka jako nauka wypracowująca specyficzne metody badawcze dotyczące zarówno nauki jak i praktyki, szczególnie w zakresie taktyki i techniki kryminalistycznej.
4. Kryminalistyka jako przedmiot dydaktyki.
5. Zespół instytucji naukowo-badawczych zajmujących się kryminalistyką.
6. Kryminalistyka jako forma świadomości społecznej i problem znajomości kryminalistyki wśród prawników.
7. Kryminalistyka jako element współczesnej nauki w systemie sił wytwórczych nowoczesnego społeczeństwa.

¹⁰ A. Feluś, *O tzw. nienaukowości ekspertyzy pisma ręcznego* [w:] A. Bulsiewicz, A. Marek, V. Kwiatkowska-Darul (red.), *Doctrina multiplex veritas una*, Toruń 2004, s. 73; T. Widła, *Ekspertyza pismo znawcza jako dowód naukowy* [w:] J. Błachut, M. Szewczyk, J. Wójcikiewicz (red.), *Nauka wobec przestępczości*, Kraków 2001, s. 99 i n.

¹¹ Por. przykładowo H. Tuthill, *Individualization, Principles and Procedures in Criminalistics*, Salem, Oregon, USA 1994 — opracowanie to przedstawia jako niemalże „prawdy objawione”, to co w Polsce było już doskonale znane i teoretycznie opracowane w latach 60. i 70. szeroko omawiane w ówczesnych podręcznikach kryminalistyki, a także na łamach „Problemów Kryminalistyki”, a jeszcze szerzej dyskutowane w kryminalistyce radzieckiej.

¹² Por. J. Such, M. Szczesiński, *Filozofia nauki*, Poznań 1999, s. 10.

Szczegółowe omówienie wszystkich wymienionych płaszczyzn, wpływających na tożsamość kryminalistyki wymagałoby obszernego opracowania i przekracza ramy niniejszego artykułu. Wiele też kwestii jest tak oczywistych, że w ogóle nie wywołuje dyskusji. Z tych też względów odniesienie nastąpi tylko do niektórych zagadnień, subiektywnie uznanych przez autora za najważniejsze czy też dyskusyjne.

Kryminalistyka jako gatunek wiedzy — wiedza naukowa

Powszechnie przyjmuje się rok 1893 i ukazanie się pierwszego wydania fundamentalnej pracy Hansa Grossa za datę powstania kryminalistyki naukowej. Kryminalistyka jest więc nauką stosunkowo młodą, jej początki sięgają bowiem XIX wieku. Wprawdzie czynności organów ścigania zmierzające do wykrycia i ujęcia sprawcy przestępstwa oraz do udowodnienia mu winy, były podejmowane od okresu, w którym pojawiło się przestępstwo jako zjawisko społeczne, związane z państwem i istniejącym w nim układem społecznym, lecz o nowoczesnej organizacji i metodyce tych czynności można mówić dopiero w wieku XIX. W okresie wcześniejszym, w całym światowym procesie karnym panował daleko idący formalizm, oparty często na przesłankach irracjonalnych, przykładowo jak wiara w pomoc sił nadprzyrodzonych — przy „sądach bożych”. Wysiłki organów ścigania skierowane były przeważnie na uzyskanie przyznania się podejrzanego do winy. Przyznania, wymuszanego najczęściej torturami. Mimo jednak prymitywnych, w dzisiejszym rozumieniu, ówczesnych metod śledczych, można stwierdzić, że prapoczątki dowodów naukowych sięgają starożytności. Dotyczą one wiedzy z zakresu medycyny sądowej, budownictwa i rzemiosła a także badań autentyczności dokumentów. Druga połowa wieku XVIII i wiek XIX — to okres, w którym następowały rewolucyjne zmiany w prawie karnym i procesie karnym. Inkwizycyjna forma procesu została wypierana przez formę mieszaną, legalna teoria dowodów przez zasadę swobodnej oceny dowodów¹³.

Wiek XVIII i XIX to także szybki rozwój burżuazji i rosnące bogactwo tej klasy z drugiej strony zubożenie i ruina chłopstwa. Powodowało to wielki napływ ludności do miast i zwiększenie liczebności biedoty. Głównie więc na gruncie przemian społeczno-ekonomicznych możemy doszukiwać się przesłanek etiologicznych wzrostu przestępczości w tym okresie. Zaczęto więc szukać nowych form procesu karnego. Uświadamiano sobie również konieczność powołania zorganizowanego organu, który zajmowałby się wykrywaniem przestępców oraz ich ściganiem — czyli nowoczesnej policji. W tych czasach np. w Anglii osoba pokrzywdzona, jej rodzina bądź wynajęci (oczywiście za wysoką opłatą) ludzie — sami ścigali przestępców i dostarczali ich przed oblicze sądu. Powstawały nawet całe „agencje” zajmujące się tym procederem, mające liczne kontakty ze światem przestępczym

¹³ J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Brzęk, J. Moszczyński, *Kryminalistyka...*, wyd. cyt., s. 18. Por. także B. Sygit, *Historia prawa kryminalnego*, Toruń 2007.

i często przed obliczem sprawiedliwości stawali ludzie niewinni, oskarżeni przez licznych przekupionych świadków (np. działalność Wilda i jego grupy).

Paryż epoki napoleońskiej był rajem dla przestępców — istniejące organy porządkowe nie mogły skutecznie walczyć i zapobiegać przestępczości. Dlatego też w 1810 r. prefekt policji paryskiej postanowił zaryzykować i powołał tzw. brygady śledcze pod kierownictwem Eugeniusza Franciszka Vidocq'a — byłego przestępcy, znającego doskonale środowisko i metody, którymi posługiwali się przestępcy. Ta organizacja Vidocq'a w krótkim czasie rozwinęła się w załazek nowoczesnej policji kryminalnej i nie rozpadła się po jego odejściu w 1853 r. Metody, którymi posługiwał się Vidocq (przebrania, potajemne śledzenie przestępców, przemycanie swoich ludzi do środowiska przestępczego, gromadzenie archiwum itp.), stworzyły podwaliny pod nowoczesną kryminalistykę¹⁴. Były to w większości metody taktyczne, oparte na intuicji, ale w ślad za nimi, za ogólnym rozwojem techniki poszły nowoczesne metody techniczne. Niepodlegającą dyskusji zasługą Vidocq'a, było zwrócenie uwagi organów ścigania na metody, jakimi posługiwali się przestępcy. Znajomość tych metod ma poważne znaczenie również obecnie, umożliwia bowiem szybsze ujęcie sprawcy, a także zastosowanie zabiegów profilaktycznych.

Wiek XIX to również wiek burzliwego rozwoju techniki, medycyny, biologii, chemii. Wszystkie najnowsze osiągnięcia tych nauk szybko zostawały wdrażane do walki z przestępczością. Powstawały również metody ściśle związane z kryminalistyką. Należy tu wspomnieć o systemie portretu mówionego czy metodzie antropometrycznej Bertillona, jak również o daktyloskopii, jako metodzie identyfikacji człowieka na podstawie charakterystycznego rysunku linii papilarnych. W okresie tym zaczęły powstawać prace teoretyczne. W takiej oto sytuacji ukazuje się praca Hansa Grossa.

Wiek XX charakteryzuje się dalszym rozwojem kryminalistyki. Osiągnięcia wielu nauk znajdują zastosowanie w walce z przestępczością, ale kryminalistyka jest właśnie tą dziedziną wiedzy, która nie recypuje w sposób mechaniczny metod badawczych, wypracowanych przez inne nauki, lecz twórczo adaptuje je dla swoich celów¹⁵. Dla przykładu można wymienić badania niewidocznych śladów promieniach ultrafioletu czy podczerwieni, spektrografię, rentgenografię itp. Ponadto kryminalistyka opracowuje własne metody (np. daktyloskopia, psychologiczne zasady zbierania i oceny osobowego materiału dowodowego itp.) lub też inicjuje podjęcie badań w kierunku wykorzystania wyników różnych nauk dla podniesienia stopnia efektywności ścigania karnego.

Pojęcie, przedmiot i rola kryminalistyki zmieniały się wraz z jej rozwojem. Zresztą także i dzisiaj kryminalistyka nie jest jednoznacznie zdefiniowana, co najlepiej świadczy o trwającym postępie w tej nauce i jej złożoności.

¹⁴ Por. J. Thorwald, *Stulecie detektywów*, Kraków 1971, s. 19 i n.

¹⁵ J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Brzęk, J. Moszczyński, *Kryminalistyka...*, wyd. cyt., s. 20.

H. Gross przyjął, że kryminalistyka jest elementem wiedzy przyrodniczej w prawie karnym, przedmiotem zaś jej badań są realia prawa karnego w najszerszym tego słowa znaczeniu. Podobne stanowisko zajmował współtwórca kryminalistyki E. Locard — według którego kryminalistyka łączy różne nauki w studium techniki przestępstwa¹⁶. Podstawy kryminalistyki powstające na przełomie XIX i XX w. wyrastały na gruncie potrzeb stworzenia nowych możliwości dowodzenia sprawstwa przestępstw w oparciu o metody naukowo-techniczne i obiektywnie postrzegalne, ślady pozostawiane na miejscach zdarzeń. Owe prawdziwe dowody miały zastąpić wymuszanie zeznań poprzez stosowane dotychczas tortury. Dlatego też w początkowej fazie rozwoju kryminalistyki jej rola była ograniczona do badania technicznych aspektów przestępstwa. Nie oznacza to jednak, że rezygnowano z takich czynności procesowych jak przesłuchania podejrzanych i świadków, jednak entuzjazm twórców kryminalistyki, wynikający z sukcesów stosowania technicznych środków dowodowych, sprawiał, że rola osobowych źródeł dowodowych była pomniejszana¹⁷.

Tendencja taka nie utrzymała się jednak długo i mimo ciągłego rozwoju techniki kryminalistycznej, w drugiej połowie XX w. zaczęły przeważać poglądy, że kryminalistyka obejmuje także taktykę, ukierunkowaną zarówno na sposób działania sprawcy jak i organów ścigania. P. Horoszowski w swoim podręczniku pt. *Kryminalistyka*, wydanym w 1958 r., tak zdefiniował kryminalistykę: „nauka ta bada sposoby i środki dokonywania przestępstw oraz opracowuje metody służące do wykrycia przestępstwa tudzież do ustalenia i ujęcia sprawcy czynu przestępnego” i dalej: „zarówno przy przestępnym działaniu, jak i przy wykrywaniu przestępstw oraz ściganiu sprawców stosuje się pewne sposoby postępowania oraz określone środki techniczne. Dlatego można wyróżnić pojęciowo dwa, ściśle od siebie nie odgraniczone zakresy kryminalistyki: taktykę i technikę kryminalną”¹⁸.

Następnym krokiem poszerzania zakresu kryminalistyki było odniesienie jej nie tylko do ścigania przestępstw, ale także do zapobiegania przestępczości. Stanowisko takie zaprezentował m.in. B. Hołyst pisząc w 1973 r., że „kryminalistyka jest to nauka o metodach ustalania faktu przestępstwa, sposobu jego popełnienia, wykrywania sprawców i zapobiegania przestępstwom”¹⁹.

Bardzo szeroko postrzega zakres kryminalistyki M. Kulicki pisząc: „Kryminalistyka jest nauką wchodzącą do systemu nauk prawnych, gdyż wyrosła z potrzeb prawa i służy jego realizacji. Kryminalistyka (...) służy realizacji norm prawa karnego materialnego, głównie przez ustalanie wielu aspektów strony przedmiotowej oraz osoby sprawcy. Kryminalistyka wypełnia również prakseologiczną treścią wiele dyspozycji norm prawa procesowego (...). Zasady kryminalistyki powinny znajdować zastosowanie również w procesie cywilnym (...) a także w postępowaniu

¹⁶ Tamże, 30.

¹⁷ Por. E. Locard, *Dochodzenie przestępstw według metod naukowych*, Łódź 1937, s. 13.

¹⁸ P. Horoszowski, *Kryminalistyka*, Warszawa 1958, s. 13–14.

¹⁹ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 1973, s. 21.

dotyczącym wykroczeń. Kryminalistyka jest nauką obejmującą nie tylko postępowanie poprzedzające sporządzenie aktu oskarżenia, ale także stadium jurysdykcyjne procesu. Przedmiotem badań i koncepcji kryminalistycznych są zarówno czynności procesowe (dowodowe), jak i czynności pozaprocesowe (operacyjno-rozpoznawcze). Przedmiotem badań kryminalistyki są taktyka i technika przestępcza (kryminalna), oraz taktyka i technika kryminalistyczna (rozpoznawcza, wykrywczą dowodową, zapobiegawczą). Elementy taktyczne i techniczne w znacznym stopniu przenikają się nawzajem i spletają. (...) Metodą badań naukowych kryminalistyki jest integracyjne stosowanie osiągnięć szeregu innych nauk (...) oraz opracowywanie własnych metod i środków²⁰.

Także Z. Czeczot i T. Tomaszewski postrzegają kryminalistykę jako naukę praktyczną, opracowującą zasady sprawnego działania, stosowania środków technicznych i laboratoryjnych metod badawczych w celu zapobiegania popełnianiu przestępstw i wykrywania ich oraz ustalania faktów, mających znaczenie dowodowe w postępowaniu karnym (przygotowawczym i sądowym) albo innym (np. cywilnym)²¹.

Oprócz taktyki i techniki T. Hanausek wyróżnia także strategię określając kryminalistykę jako naukę o taktycznych zasadach i sposobach oraz o technicznych metodach i środkach rozpoznawania i wykrywania prawnie określonych, ujemnych zjawisk społecznych, a w szczególności przestępstw i ich sprawców oraz udowodniania istnienia lub braku związku pomiędzy osobami i zdarzeniami; a także zapobiegania przestępstwom i innym niekorzystnym, lecz prawnie relewantnym zjawiskom. Nauka ta zajmuje się również strategią przewidywania i przyszłego rozpoznawania oraz zwalczania tych zjawisk, zwłaszcza poprzez zapobieganie ich powstawania i rozwojowi²².

Akademicki punkt widzenia na kryminalistykę prezentuje J. Widacki pisząc, że w rozumieniu akademickim kryminalistyka jako jeden z przedmiotów studiów prawniczych, a zarazem przedmiot poczynąń naukowych pracowników uniwersyteckich zakładów czy katedr kryminalistyki, obejmuje ogólną teorię nauki o śledztwie (dochodzeniu), taktykę kryminalną (obejmującą zarówno czynności dochodzeniowo-śledcze jak i operacyjno-rozpoznawcze), oraz wszystkie działy identyfikacji, które nie weszły w skład innych wyspecjalizowanych i rozwiniętych w odrębne dyscypliny naukowe działów wiedzy, jak medycyna sądowa (będąca dziś również kompleksem dyscyplin), toksykologia sądowa, chemia sądowa itp.²³.

Można więc stwierdzić, że kryminalistyka jest nauką praktyczną, wykorzystywaną w procedurach prawnych, obejmującą technikę, taktykę i strategię zwalczania przestępczości oraz innych, niekorzystnych społecznie zjawisk. Kryminalistyka zajmuje się poznawaniem metod popełniania przestępstw, wykrywaniem faktu ich

²⁰ M. Kulicki, *Kryminalistyka. Zagadnienia wybrane*, Toruń 1990, s. 46–47.

²¹ Z. Czeczot, T. Tomaszewski, *Kryminalistyka ogólna*, Toruń 1996, s. 16.

²² T. Hanausek, *Kryminalistyka, zarys wykładu*, Kraków 1996, s. 14 i n.

²³ J. Widacki (red.), *Kryminalistyka*, Warszawa 2008, s. 4.

popęlnienia oraz wykrywaniem sprawców, a także metodami zapobiegania przestępstwom²⁴.

Jak widać z przytoczonych przykładowo definicji kryminalistyki, nauka ta stale się rozwija, rozwija się jej zakres, przez co modyfikacjom ulega tożsamość i paradygmat tej nauki.

Kryminalistyka jako praktyka zmierzająca do realizacji norm prawnych, szczególnie w zakresie prawa karnego procesowego i materialnego

H. Gross w przedmowie do trzeciego wydania swojego dzieła pisze: „Kryminalistyka — zgodnie ze swoją naturą — powinna wkraczać tam, gdzie prawo karne — także zgodnie ze swoją naturą — niczego więcej nie może nauczyć (...) Prawo karne materialne określa przestępstwa i wymierza za nie kary, prawo karne procesowe — reguły, według których należy postępować przy ściganiu przestępstw, natomiast na pytania: jak zostają popełnione przestępstwa, jak bada się i ustala, że przestępstwo popełniono (...) nie potrafi odpowiedzieć ani prawo karne materialne, ani przepisy procedury karne”²⁵.

Związki kryminalistyki z prawem karnym, a w szczególności z prawem procesowym, wynikają z tego, że kryminalistyka stanowi czynnik niezbędny w realizacji celów ustawodawstwa karnego. O ile jednak w procesie karnym zwraca się uwagę na zagwarantowanie praw obywatelskich i zapewnienie optymalnego stopnia obiektywizmu w ramach ustalonych form czynności dowodowych, o tyle kryminalistyka zajmuje się sposobami realizacji ogólnych celów kodeksu postępowania karnego przez uzyskanie materiału dowodowego, zabezpieczenie go i przedstawienie w sposób prawem przewidzianym²⁶. Rola współczesnej kryminalistyki nie kończy się na czynnościach śledczych w ramach postępowania przygotowawczego. Wtapia się ona niejako w całość postępowania karnego — także w stadium jurysdykcyjnym²⁷. Często nie sposób rozdzielić zagadnień procesowych od ich realnego wykonania z wykorzystaniem wiedzy kryminalistycznej. Na tym samym obszarze rzeczywistości społecznej spotykają się nauki prawne dogmatyczne — których przedmiotem jest formułowanie twierdzeń o obowiązującym prawie, posługujące się własną, bardzo specyficzną metodą — z kryminalistyką należącą do nauk stosowanych, a metody badań przyrodniczych stanowią jeden z wyróżników tej dyscypliny²⁸. We współczesnym świecie, gdzie przestępczość wkracza niestety w każdą

²⁴ J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Brzęk, J. Moszczyński, *Kryminalistyka...*, wyd. cyt., s. 32.

²⁵ Cytat za Z. Czeczot, M. Czubalski, *Zarys kryminalistyki*, Warszawa 1972, s. 5–6.

²⁶ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 2010, s. 53.

²⁷ M. Kulicki, *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 1994, s. 29–30.

²⁸ S. Waltoś, *O związku prawa karnego procesowego z kryminalistyką* [w:] J. Błachut, M. Szewczyk, J. Wójcikiewicz (red.), *Nauka wobec przestępczości*, Kraków 2001, s. 178.

dziedzinę życia społecznego, stały rozwój kryminalistyki, adaptacja osiągnięć innych nauk i przystosowanie ich w celu wykorzystania w ramach procesu karnego jest koniecznością. Kryminalistyka staje się więc nauką, w jakimś sensie hybrydową, łączącą zagadnienia prawne i empiryczne. Kto, jak nie prawnik, może lepiej wyczuwać potrzebę zaangażowania w procesie wykrywczym i sądowym osiągnięć nauk technicznych i przyrodniczych?

Mimo takiego umiejscowienia kryminalistyki w ramach procesu karnego, spotyka się jeszcze niekiedy poglądy sprowadzające ją do rangi wiedzy jedynie policyjnej. To, że kryminalistyka jest nauką jedynie pomocniczą dla procesu karnego i funkcjonuje w znacznej części w jego ramach, w żaden sposób nie umniejsza jej roli i znaczenia. Z drugiej strony w ramach kryminalistyki rozwijają się nowe dziedziny, każdy rok przynosi nam nowe możliwości badawcze. Niekiedy są one z punktu widzenia procesu karnego dyskusyjne, na granicy zakazów dowodowych. Rozwój różnorodnych dziedzin i ich wpływ na sferę procesu karnego, ochronę podstawowych wartości nadrzędnych i ochronę praw jednostki w procesie, jak również obawa przed naruszeniem zasad praworządności są czynnikami, które powodują, że każda ewentualność zastosowania nowego środka technicznego lub nowej metody musi być każdorazowo badana pod kątem jej dopuszczalności prawnej²⁹.

Kryminalistyka jako nauka wypracowująca specyficzne metody badawcze dotyczące zarówno nauki, jak i praktyki, szczególnie w zakresie taktyki i techniki kryminalistycznej

Problematyka ta jest niezwykle rozległa i ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na pełne omówienie tego zagadnienia. Rozpatrzmy wybiórczo jedynie dwie kwestie. Problem zastosowania standardu Dauberta do oceny wartości dowodowej stosowanej metody badawczej przez biegłego w polskiej praktyce kryminalistycznej i problem wydawania opinii kategorycznych.

Jednymi z bardziej rozbudowanych i posiadających długą tradycję są kryteria dowodowe występujące w procesie amerykańskim³⁰. Wywodzą się one z obaw przed zbyt pochopnym wprowadzeniem nowoczesnych dowodów naukowych, które mogą być nie do końca sprawdzone, zawierać błędy i stanowić przyczynę niesłusznych skazań. Kryteria te obejmują bardzo szeroki wachlarz zagadnień, poczynając od wiarygodności danej zasady naukowej i opartej na niej metody badań, poprzez zastosowaną procedurę badawczą i wykorzystane oprzyrządowanie, aż do kwalifikacji biegłego³¹. O dopuszczalności dowodu naukowego — dowodu z opinii biegłego, co do jego istoty, decyduje sędzia prowadzący rozprawę. W Stanach Zjednoczonych istnieją dwa testy dopuszczalności: starszy — powszechnej akceptacji z roku 1923, zwany testem Frye'a, i standardy Dauberta

²⁹ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2002, s. 15.

³⁰ R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie*, Kraków 2000, s. 250 i n.

³¹ T. Tomaszewski, *Proces amerykański. Problematyka śledcza*, Toruń 1996, s. 224–225.

z roku 1993³². Test Frye'a polega na przyjęciu, że dla dopuszczenia danego rodzaju dowodu wymagana jest akceptacja środowiska naukowego w danej dziedzinie. W standardzie Dauberta dowód powinien spełniać określone kryteria:

1. Czy proponowana przez eksperta teoria, metoda, technika jest sprawdzalna?
2. Czy była sprawdzana?
3. Czy była przedmiotem oceny naukowej i publikacji w literaturze fachowej?
4. Czy w stosowanej metodzie, technice znany jest potencjalny poziom błędu?
5. Czy istnieją standardy użycia tej techniki?
6. Czy zastosowana metodologia jest powszechnie akceptowana?³³

W odróżnieniu od systemu anglo-amerykańskiego, opartego na *common law* i systemie reguł dowodowych, w procesie karnym kontynentalnym, którego model obowiązuje w Polsce, powszechna jest zasada swobodnej oceny dowodów — art. 7 k.p.k. Panuje przekonanie, że kodeks postępowania karnego nie powinien zamykać się przed postępem naukowym i technicznym, stwarzając nowe możliwości dowodowe w zakresie tzw. dowodów naukowych³⁴. Zdaniem S. Waltośa posługiwanie się w procesie karnym nowymi środkami i technikami badawczymi wymaga jednak dużej ostrożności. Są bowiem dwa niebezpieczeństwa: wykorzystanie środka lub techniki badawczej jeszcze niesprawdzonej oraz naruszenie podstawowych praw człowieka przez nowe osiągnięcia nauki i techniki³⁵. Nauki nie wolno rozwijać kosztem oskarżonego, proces karny nie jest miejscem na sprawdzanie hipotez naukowych³⁶.

W orzecznictwie polskiego Sądu Najwyższego brak jest generalnych kryteriów dowodu naukowego i jego oceny, co nie oznacza, że SN tymi problemami się nie zajmował. W licznych orzeczeniach znajdujemy wskazówki, że opinię biegłego należy oceniać w świetle wymagań współczesnej wiedzy, trzeba ustalić, czy rzeczywiste ekspertyza opiera się na jednolitej i powszechnie przyjętej metodzie badawczej. Zaleca się, by sądy wykorzystywały wyniki najnowszych badań naukowych, jeśli tylko te wyniki są dostatecznie pewne, oraz nowa metoda cechuje się metodologiczną nienagannością³⁷.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, organ orzekający może dany dowód naukowy przyjąć, jeżeli opierając się na posiadanej wiedzy, doświadczeniu, uzna zaprezentowaną przez biegłego metodę badań za wiarygodną i dopuszczalną. Jeżeli na gruncie polskiego procesu karnego orzecznictwo nie opracowało czegoś w rodzaju standardów Dauberta, z oczywistych względów zajmując się kryteriami

³² C. Henderson, *Expert Witness* [w:] *Encyclopedia of Forensic Science*, London 2000, s. 724.

³³ Por. T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, wyd. cyt., s. 233–237.

³⁴ R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny — część ogólna*, Kraków 2002, s. 367.

³⁵ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009, s. 347–348.

³⁶ Tamże, s. 347.

³⁷ J. Wójcikiewicz, *Wstęp* [w:] J. Wójcikiewicz (red.), *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, Warszawa 2007, s. 21.

i oceną dopuszczalności dowodu naukowego fragmentarycznie, to trzeba się zastanowić, czy owe kryteria i oceny nie wynikają bezpośrednio z przepisów k.p.k. Nauka procesu karnego wyróżnia ocenę aprioryczną — polegającą na badaniu przydatności dowodu dla udowodnienia danej kwestii, która dokonywana jest pod kątem formalnej dopuszczalności dowodu i przewidywanego znaczenia merytorycznego dla sprawy (por. art. 170 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k.) oraz ocenę aposterioryczną — dokonywaną po przeprowadzeniu dowodu³⁸.

Najwięcej kontrowersji w standardzie Dauberta może budzić zasada, że musimy wiedzieć jaki jest poziom błędu danej metody i określić jej wartość diagnostyczną³⁹. Wyliczenie takiego współczynnika jest często praktycznie niemożliwe. Są rodzaje badań, szczególnie identyfikacyjnych, w takich działach jak daktyloskopia i inne metody identyfikacji człowieka (cheiloskopia, otoskopia, odontoskopia), gdzie metody te uznawane są za niezawodne i jeżeli zdarzają się pomyłki to jest to błąd człowieka (wynikający z niedbalstwa, braku dostatecznego przeszkolenia eksperta i braku należytego doświadczenia). Czy w takim razie należy mówić o błędzie metody. Metoda jest przecież wydolna i nie zakłada żadnego marginesu błędu. Jeżeli zakładamy wydolność metody — to jak zbudować iloraz wyników trafnych do wyników błędnych. W takim przypadku w mianowniku musiałoby być zero — co czyni takie działanie z punktu widzenia matematyki wadliwym. Nie jest także kryterium orzeczenie sądowe. Sąd przecież, wydając wyrok skazujący bierze pod uwagę wszystkie okoliczności i zebrane w sprawie dowody. To, że nastąpiło skazanie, to tylko informacja, iż sąd dopuścił dany dowód, ale oceniał go przecież łącznie z innymi dowodami. W niektórych jednak ekspertyzach (np. ekspertyza poligraficzna) i czynnościach śledczych (np. okazanie) można zastosować badania testowe i określić potencjalny współczynnik błędu.

Kolejnym problemem jest coraz częściej spotykana w literaturze amerykańskiej i przenoszona na grunt polski krytyka wydawania opinii kategorycznych w opiniach biegłych⁴⁰. Pasma błędów popełnianych przez niedoszolonych i niedbałych ekspertów zagranicznych nie może deprecjonować uznanej i dokładnie zbadanej przez lata metody. Niekiedy za bardzo fascynujemy się tym co amerykańskie. Często po dokładnym zapoznaniu się z prezentowaną problematyką dochodzimy do wniosku, że poziom badań prowadzonych w tym zakresie w Polsce czy też w innych krajach Europy jest znacznie wyższy niż poziom amerykański. Klasycznym przykładem może być problematyka identyfikacji człowieka na podstawie uzębienia, znana już ludzkości od wieków. Współcześnie problematyka ta posiada na świecie bardzo bogatą literaturę⁴¹. Wyliczono, iż z zakresu badań

³⁸ P. Kruszyński (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 1998, s. 61, a także D. Sołodow, *Ocena dowodów naukowych...*, wyd. cyt., s. 164.

³⁹ Por. J. Widacki (red.), *Kryminalistyka...*, wyd. cyt., s. 178–179.

⁴⁰ J. Konieczny, *Kryzys czy zmiana...*, wyd. cyt., s. 11 i n.

⁴¹ Por. chociażby podstawowe, najnowsze podręczniki w tym zakresie — D.R. Senn, P.G. Stimson, *Forensic Dentistry*, London–New York 2009; E.E. Herschaft, M.E. Alder,

identyfikacyjnych zębów, ukazało się w latach 1960–1999 na świecie ponad 1500 artykułów naukowych, z czego około 45% dotyczyło relacji i omówienia poszczególnych przypadków a jedynie około 25% zawierało przedstawienie wyników oryginalnych badań naukowych⁴². Od wielu już lat trwa dyskusja dotycząca możliwości identyfikacyjnych śladów zębów na przedmiotach zmieniających swój kształt, a szczególnie na powierzchni ludzkiego ciała, gdyż ślad taki ulega szybkim i łatwym, zdaniem autorów, deformacjom⁴³. Problem jest poważny. Niektórzy autorzy wątpią w możliwości wydawania opinii katerycznych w przypadkach śladów zębów na ludzkim ciele, inni szukają potwierdzenia identyfikacji odontoskopijnej w badaniach DNA substancji ślinowej z pobliża śladu. W moim przekonaniu, problem tkwi w trochę innym miejscu. Zdecydowana większość odontologów, tych prowadzących badania naukowe i praktyków to lekarze, stomatolodzy, niekiedy medycy sądowi⁴⁴. Osoby te najczęściej identyfikują na podstawie uzębienia zwłoki, określają na tej podstawie wiek przyżyciowy człowieka, charakterystyczne cechy leczenia zęba itp. Zajmują się więc typowymi zagadnieniami odontologii jako nauki medycznej. Rzadko mają w swojej praktyce do czynienia ze śladami zębów i typowa, kryminalistyczna interpretacja śladów sprawia im niekiedy dość duże trudności. Zazwyczaj analizują ogólny obraz śladów, są w stanie rozróżnić na śladzie poszczególne zęby i ich charakterystyczne ustawienie oraz dopasowują obraz śladu dowodowego do śladów (zębów) porównawczych, stwierdzając większe lub mniejsze pomiędzy nimi zgodności. W przypadku braku oczywistych zgodności sprawa jest prosta — biegły wydaje opinię, że ślad zębów nie pochodzi od danej osoby. Gdy jednak takie zgodności zostaną stwierdzone, biegły niekiedy ma problem — kiedy wydać opinię kateryczną, a kiedy jedynie w granicach prawdopodobieństwa. Analizując bogatą literaturę przedstawiającą omówienie poszczególnych spraw dochodzimy do wniosku o dużej subiektywnej ocenie przez biegłego

D.K. Ord, R.D. Rawson, E.S. Smith, *Manual of Forensic Odontology*, Boston 2010; C.M. Bowers, *Forensic Dental Evidence, Elsevier Science and Technology*, Oxford 2010.

⁴² I.A. Pretty, D. Sweet, *The scientific basis for human bite mark analyses — a critical review*, "Science and Justice" 2001, nr 41(2), s. 86.

⁴³ H. Bernitz, J.H. Owen, W.F.P. van Heerden, T. Solheim, *An Integrated Technique for the Analysis of Skin Bite Marks*, "Journal of Forensic Science", Vol. 53, No 1, 2008, s. 194 i n.; M.J. Saks, J.J. Koehler, *The Coming Paradigm Shift in Forensic Identification Science*, "Science", Vol. 309, August 2005, s. 892–893; C.M. Bowers, *Problem — based analysis of bite mark misidentifications: The role of DNA*, "Forensic Science International" 2006, No. 159S, s. 104 i n.

⁴⁴ R.T. Glass uważa, iż odontologią sądową powinni zajmować się jedynie lekarze i stomatolodzy — R.T. Glass, *Forensic Odontology* [w:] S.H. James, J.J. Nordby (red.), *Forensic Science an Introduction to Scientific and Investigative Techniques*, London–New York 2009, s. 81. Ze stanowiskiem takim można się zgodzić co do przypadków identyfikacji zwłok, określania wieku na podstawie uzębienia, charakterystycznych cech zgryzu, leczenia, badań DNA i innych. W przypadku jednak identyfikacji śladu zębów konieczne są wiedza i doświadczenie kryminalistyczne, szczególnie w zakresie analizy i identyfikacji śladów.

danego przypadku. To faktycznie może budzić wątpliwości, powodować pomyłki i wywoływać dyskusje co do faktycznego braku jasnych kryteriów i standardów identyfikacji i zdaniem niektórych autorów częściej ekspertyza śladów zębów pozwala na eliminację podejrzanych niż na zidentyfikowanie sprawcy. Powodem takiego stanu rzeczy jest brak wyróżnienia, chociażby ramowego, katalogu cech indywidualnych, brak prowadzonych badań w zakresie częstości występowania poszczególnych cech, określenia możliwości powtarzania się danego układu zębów. Z drugiej zaś strony brak jest spójnej, wynikającej z szerokich badań i wycień statystycznych, metodyki wykonywania ekspertyzy śladu zębów z uwzględnieniem katalogu cech indywidualnych, gdyż właśnie te cechy decydują o możliwościach identyfikacyjnych. Wykorzystanie nawet najbardziej zaawansowanych technologii obróbki komputerowej przy tego rodzaju identyfikacji nie rozwiązuje problemu, gdyż komputer i oprogramowanie to tylko narzędzie. Jeżeli nie jest uwzględniany katalog cech identyfikacyjnych (katalog opracowany w wyniku szerokich badań, weryfikowalny i sprawdzalny) to zastosowanie najnowszych technologii nie podniesie nam jakości badań i nie zagwarantuje poprawnego wyniku.⁴⁵ Podobnie kwestie występują w zakresie daktyloskopii, cheiloskopii, czy otoskopii. W polskiej praktyce kryminalistycznej w ramach tych dziedzin wypracowano katalog cech indywidualnych, wyliczono częstość występowania tych cech i prawdopodobieństwo powtórzenia się danego układu cech u dwóch różnych osób⁴⁶. Oczywiście każda opinia biegłego jest subiektywna, chociaż zbudowana jest na przesłankach obiektywnych⁴⁷. Subiektywna jest także ocena danego dowodu przez organ procesowy i sędzię. To właśnie instancyjność postępowania sądowego ma ochronić obywatela przed pomyłkami sądowymi.

Kryminalistyka jako przedmiot dydaktyki i zespół instytucji naukowo-badawczych zajmujących się kryminalistyką

Kwestie te są oczywiste i nie wymagają szczegółowego przedstawienia. Dla przedstawicieli organów ścigania, kryminalistyka jest przedmiotem zawodowym, obowiązkowym, znajdującym się w programach wielu szkół i uczelni resortowych. Współczesny prawnik styka się z kryminalistyką po raz pierwszy w trakcie studiów⁴⁸. Wprawdzie obecnie każdy już wydział prawa, a także administracji wyższych uczelni posiada katedrę, zakład czy pracownię kryminalistyki, lecz przedmiot „kryminalistyka” nie mieści się w ramach przedmiotów podstawowych.

⁴⁵ J. Kasprzak, *Odontoscopia kryminalistyczna*, Olsztyn–Szczecin 2011, s. 8–10.

⁴⁶ Por. C. Grzeszyk, *Daktyloskopia*, Warszawa 1992; J. Moszczyński, *Daktyloskopia*, Warszawa 1997; J. Kasprzak, *Cheiloskopia kryminalistyczna*, Warszawa 1991; J. Kasprzak, *Otoskopia kryminalistyczna. System identyfikacji. Zagadnienia dowodowe*, Olsztyn 2003.

⁴⁷ Por. J. Moszczyński, *Subiektywizm w badaniach kryminalistycznych. Przyczyny i zakres stosowania subiektywnych ocen w wybranych metodach identyfikacji człowieka*, Olsztyn 2011.

⁴⁸ Por. B. Hołyst, *Kryminalistyka jako przedmiot dydaktyki*, „Problemy Kryminalistyki” 1986, nr 174, s. 547 i n.

Współczesna wiedza prawnicza przekazywana studentom jest tak rozległa, że kryminalistyce przypada rola przedmiotu specjalizacyjnego, dodatkowego, czyli najczęściej fakultatywnego. Może się więc tak zdarzyć, że przyszły prokurator, sędzia, adwokat, na studiach w ogóle nie będzie miał styczności z kryminalistyką. Wszelkie próby dyskusji na różnego rodzaju forach określających ramy programowe studiów prawniczych kończą się zazwyczaj sprowadzeniem kryminalistyki do rangi nauki policyjnej, dodatkowej, niekoniecznie przyszłemu prawnikowi potrzebnej. Taka sytuacja powoduje powiększanie się, niestety, przepaści pomiędzy współczesną nauką kryminalistyki, reagującą na zmiany we współczesnej przestępczości, a wiedzą prawnika. Sytuację tę nie poprawiają późniejsze szkolenia w ramach aplikacji, gdyż dobór tematów kryminalistycznych i poziom ich prowadzenia jest dyskusyjny.

Kolejną kwestią godną zauważenia jest powstawanie w Polsce szeregu pozapolicyjnych jednostek badawczych wykonujących ekspertyzy kryminalistyczne. Daje to szansę na większy obiektywizm biegłych, co jest szczególnie istotne w perspektywie zmian kodeksowych zmierzających do zwiększenia kontrydiktoryjności procesu karnego (szczególnie w fazie jurysdykcyjnej).

Kryminalistyka jako forma świadomości społecznej i problem znajomości kryminalistyki wśród prawników

Mogłoby się wydawać, iż współcześnie nie trzeba nikogo przekonywać, że kryminalistyka funkcjonuje w ramach nauk prawnych⁴⁹ i jest szczególnie blisko związana z postępowaniem karnym i prawem karnym materialnym. Bardzo trafnie problem ujmuje B. Hołyst, twierdząc, iż „jednym z ważnych czynników determinujących współczesną skuteczność ścigania karnego i efektywność spełniania zadań ciążących na instytucji wymiaru sprawiedliwości jest upowszechnienie znajomości kryminalistyki nie tylko wśród pracowników organów policyjnych, lecz również w gronie prokuratorów, sędziów i adwokatów. Przygotowanie prawnika w dziedzinie kryminalistyki jest podstawą ochrony praworządności. Niewątpliwie można by uniknąć wielu pomyłek sądowych, umorzeń postępowań, wyroków uniewinniających (z braku dowodów, mimo tego, iż wszyscy wiedzą, że oskarżony jest groźnym przestępcą), gdyby prokuratorzy i sędziowie znali dokładnie naukowe metody śledcze. Niestety, stopień znajomości podstawowych nawet zagadnień z zakresu naukowych metod śledztwa jest wśród prawników wciąż niedostateczny, o czym świadczą zaskakujące wręcz przypadki ignorancji”⁵⁰. Rzeczą zrozumiałą jest, że od sędziów, adwokatów i nawet prokuratorów nie można wymagać dokładnej znajomości techniki kryminalistycznej. Powinni jednak oni znać na

⁴⁹ Por. przykładowo J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Brzęk, J. Moszczyński, *Kryminalistyka...*, wyd. cyt., s. 13, a także E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, *Kryminalistyka...*, wyd. cyt., s. 13.

⁵⁰ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 2010, s. 43.

poziomie ogólnym metody zabezpieczania materiału dowodowego, orientować się w zakresie możliwości przeprowadzenia poszczególnych ekspertyz oraz ich wartości dowodowej, a także wiedzieć, w jakim stadium i jakie elementy dowodów rzeczowych należy zabezpieczyć⁵¹. Prawnik nieznający kryminalistyki faktycznie „kapituluje” przed biegłym, często nie mogąc należycie ocenić znaczenia dowodowego przeprowadzonych badań, wartości zastosowanych metod oraz kwalifikacji eksperta. Prokurator lub sędzia może nie umieć przeprowadzić ekspertyzy, jednak musi się orientować, jaki procent niepewności tkwi w metodach badawczych zastosowanych przez eksperta. Niepewność tę musi on uwzględniać, oceniając całość kształt materiału dowodowego⁵². Znajomości kryminalistyki nie można sprowadzać jedynie do wiedzy z zakresu techniki kryminalistycznej, aczkolwiek udział prokuratora w oględzinach miejsca zdarzenia (w świetle ostatnich badań i prowadzonych spraw) pozostawia naprawdę wiele do życzenia⁵³. Prawnik pracujący w organach ścigania, czy też wymiaru sprawiedliwości podejmuje również szereg czynności taktycznych. To właśnie wiedza kryminalistyczna jest konieczna do prawidłowego przesłuchania świadka, podejrzanego, przeprowadzenia konfrontacji, okazania, przeszukania, eksperymentu procesowego czy też wreszcie prowadzenia wielu czynności rozpoznawczo operacyjnych⁵⁴. Trudno jest tutaj wyraźnie rozróżnić i wymienić wszystkie czynności, gdzie wiedza kryminalistyczna jest przydatna, a nawet konieczna. Można przecież jeszcze wspomnieć o planowaniu postępowania, tworzeniu wersji i ich sprawdzaniu i weryfikacji. W świetle najnowszych tendencji, gdy organ ścigania oprócz klasycznego działania retroaktywnego (podejmowanego po zaistnieniu przestępstwa) będzie coraz szerzej działał proaktywnie (wyprzedzająco i profilaktycznie) wiedza z zakresu wywiadu kryminalnego, analizy kryminalnej czy też profilowania będzie coraz ważniejsza⁵⁵. Czy zatem problem znajomości kryminalistyki przez prawników jest problemem

⁵¹ J. Gurgul, *Sprzężenie: biegły — prokurator (policjant)*, „Problemy Kryminalistyki” 1997, nr 216, s. 30 i n.; J. Gurgul, *Wybrane problemy w kontaktach organu procesowego z biegłym*, „Problemy Kryminalistyki” 2004, nr 244, s. 16 i n.

⁵² B. Hołyst, *Kryminalistyka...*, wyd. cyt., s. 43, a także M. Małkiewicz, *Wykorzystanie opinii biegłego w polskim procesie karnym*, „Problemy Kryminalistyki” 2008, nr 259, s. 26 i n. oraz M. Małkiewicz, *Ocena dowodu z opinii biegłego przez organ procesowy w postępowaniu karnym*, „Problemy Kryminalistyki” 2008, nr 260, s. 55 i n.

⁵³ Por. M. Małkiewicz, *Oględziny zwłok i miejsca ich znalezienia*, Warszawa 2010, a także por. wyniki bardzo ciekawych badań: V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, *Oględziny miejsca. Teoria i praktyka*, Toruń 2011.

⁵⁴ Por. Z. Czeczot, T. Tomaszewski, *Kryminalistyka ogólna...*, wyd. cyt., s. 24 i n.; J. Władcki (red.), *Kryminalistyka*, Warszawa 2008, s. 5 i n.

⁵⁵ J. Konieczny, *Kryzys czy zmiana...*, wyd. cyt., s. 5, a także P. Chlebowicz, W. Filipkowski, *Analiza kryminalna. Aspekty kryminalistyczne i prawnodowodowe*, Warszawa 2011; J. Konieczny, M. Szostak (red.), *Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2011; J. Gołębiowski, *Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2008.

nowym? Otóż nie! Problem ten jest podnoszony już od czasów H. Grossa⁵⁶ i, niestety, w dalszym ciągu jest problemem aktualnym. Zdaniem T. Hanauska kryminalistyka znajduje swoje największe zastosowanie w ramach:

- czynności procesowych, zwłaszcza w stadium przygotowawczym procesu,
- czynności operacyjno-rozpoznawczych,
- ekspertyz wykonywanych przez biegłych dla potrzeb procesu, zwłaszcza karnego⁵⁷.

W latach 70. M. Kulicki zwrócił już uwagę na konieczność wykorzystywania kryminalistyki przez sędziów, twierdząc, że w postępowaniu sądowym kryminalistyka ma szerokie pole do działania, gdyż bada się osobowe i rzeczowe źródła dowodowe, podejmuje się decyzje o przydatności i realności wnioskowanego środka dowodowego, przeprowadza się konfrontacje, dokonuje oględzin, powołuje biegłych i określa zakres ekspertyz, przeprowadza doświadczenia lub odtworzenie przebiegu zdarzenia. Czynności podejmowane przez sąd w toku postępowania dowodowego muszą być odpowiednio udokumentowane, co również wymaga przygotowania kryminalistycznego. W stadium wyrokowania wreszcie, jakże często nieznajomość kryminalistyki ze strony sędziego sprawia, że sądowi wymykają się argumenty wynikające ze żmudnych badań biegłych, czy też przeprowadzonych czynności. Możliwa jest także i inna sytuacja, gdy sędzia kieruje się jedynie autorytetem biegłego czy też renomą placówki przeprowadzającej badania. W postępowaniu przed sądem drugiej instancji sąd kontroluje między innymi prawidłowość ustaleń faktycznych i poprawność ocen, a nawet niekiedy uzupełnia postępowanie dowodowe. I w tym więc stadium zasady kryminalistyki odgrywają rolę i nie mogą być obce sędziemu⁵⁸. Niekiedy sędziowie nie uświadamiają sobie, że, intuicyjnie, stosują na co dzień metody kryminalistyczne. Przypomina to trochę bohatera komedii Moliera, Pana Jourdain, który uświadamia sobie, że mówi prozą⁵⁹. Jakże często sędziowie popełniają błędy nakazując biegłemu przeprowadzenie oględzin, czy też eksperymentu procesowego i nie wiadomo, czy mamy tu do czynienia tylko z nieznajomością kryminalistyki.

Kryminalistyka jako element współczesnej nauki w systemie sił wytwórczych nowoczesnego społeczeństwa

W tej kwestii trzeba poruszyć problem stałego dostosowywania się kryminalistyki do zmieniających się form przestępczości, szczególnie przestępczości zorganizowanej,

⁵⁶ Por. E. Locard, *Dochodzenie przestępstw...*, wyd. cyt., s. 18; J.J. Bossowski, *Wiadomości z nauk kryminologicznych*, Poznań 1946, s. 15; P. Horyszowski, *Kryminalistyka...*, wyd. cyt., s. 5.

⁵⁷ T. Hanusek, *Kryminalistyka — zarys wykładu*, Kraków 1996, s. 27.

⁵⁸ M. Kulicki, *Kryminalistyka (zarys wykładu)*, cz. I, Toruń 1972, s. 18–19; por. M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka, *Kryminalistyka, Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 2009.

⁵⁹ Molier, *Mieszczanin szlachcicem*, ze zbioru *Skąpiec i inne komedie*, Kraków 2007, s. 301.

komputerowej czy terrorystycznej⁶⁰. W tym zakresie trzeba poszukiwać nowych rozwiązań taktycznych wspierających „klasyczną” kryminalistykę z wykorzystaniem nowych rodzajów śladów; można tu przykładowo wymienić ślady wirtualne.

Na tej płaszczyźnie dochodzi także do pewnych podziałów kryminalistyki na kryminalistykę sędziego, czy też kryminalistykę adwokacką.

Z przedstawionego omówienia należy przyjąć, że nie można mówić o „zmierzchu” czy też końcu kryminalistyki. Następuje jedynie proces zmiany jej tożsamości i paradygmatów i to proces najbardziej chyba gwałtowny w dziejach tej nauki.

Podsumowując, można ramowo określić kierunki zmian tożsamości współczesnej kryminalistyki:

- upowszechnienie wiedzy kryminalistycznej wśród prawników,
- szerokie wprowadzanie nowych technologii informatycznych wspomagających działania śledcze i operacyjne (analiza kryminalna, wywiad kryminalny, profilowanie, zintegrowane bazy danych),
- dążenie do uzyskania właściwego statusu biegłego,
- wypracowanie nowych metodyk śledczych, szczególnie w zakresie przestępczości zorganizowanej, terrorystycznej i komputerowej,
- rozwój metod badawczych śladów wirtualnych,
- kontynuowanie badań nad możliwościami zobiektywizowania opinii biegłego.

⁶⁰ Por. H. Kołecki, *Pilne zadania badawcze z zakresu kryminalistycznej problematyki współczesnej zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce* [w:] J. Wójcikiewicz (red.), *Rozprawy z Jałowcowej Góry*, Kraków 2004, s. 47 i n.

Nauczanie kryminalistyki w Polsce¹

Historia nauczania kryminalistyki

Kryminalistyka korzeniami sięga czasów, gdy zrodziło się przestępstwo. Jednak naukowa kryminalistyka pojawiła się jako refleksja nad procesem karnym zaledwie sto kilkadziesiąt lat temu. Do powstania nauki przyczyniła się potrzeba praworządnego realizowania czynności procesowych, zastąpienie procesu inkwizycyjnego kontradiktoryjnym, wymóg szerokiego uwzględniania praw jednostki. Powstanie nauki kryminalistyki jest też łączone z zapotrzebowaniem procesu karnego na naukowe metody wykrywania przestępstw i przestępców i z tego powodu temuż prawu karnemu głównie miała ona służyć. W skrajnych jednak przypadkach niektórzy prawnicy traktowali kryminalistykę jako zbiór wiadomości potrzebnych jedynie organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości, niestwarzających przy tym możliwości rozwoju badań teoretycznych.

W dniu 13 października 1894 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Lwowskiego wykład inauguracyjny wygłaszał Leon Wachholz². Był to wykład z medycyny sądowej, ale tekst ten powinien być ideą przewodnią dla tych, którzy dzisiaj układają programy dla studiów prawniczych nie doceniając kryminalistyki ze szkodą dla organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości³. Na tym tle szczególnego znaczenia nabierają poglądy W. Makowskiego⁴, który już w roku 1924 proponował praktyczne rozwiązanie problemu nauczania kryminalistyki na wydziałach prawa w Polsce.

Jednak edukacja kryminalistyczna, w sensie regularnego procesu dydaktycznego odrębnego przedmiotu, jest znacznie bliższe współczesności, ponieważ

* G. Kędzierska — dr, Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Białymstoku.

¹ Tekst w języku rosyjskim znajduje się w publikacji wydawnictwa Uniwersytetu w Charkowie.

² Leon Jan Wachholz (1867—1942) był profesorem medycyny sądowej, ale uprawiał także chemię i toksykologię sądową oraz spory zakres ówczesnej wiedzy kryminalistycznej — badania broni palnej, metodykę oględzin, badania pisma ręcznego. Zasłużony dydaktyk Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor podręczników.

³ Por. J. Widacki, *Stulecie krakowskich detektywów*, Kraków 1992, s. 121.

⁴ W. Makowski, *Uniwersyteckie studium prawnicze*, Warszawa 1924.

powstanie kryminalistyki jako nauki nie oznaczało równoczesnego wprowadzenia jej nauczania. W Polsce przed II wojną światową nie powstały praktycznie żadne uniwersyteckie placówki kryminalistyczne. Na niektórych uczelniach odbywały się co prawda wykłady z kryminalistyki, lecz prowadzili je w zasadzie medycy sądowi lub przedstawiciele organów ścigania.

Znaczącą postacią kryminalistyki był wtedy Władysław Sobolewski, bowiem równoległe z pełnionymi obowiązkami służbowymi w Policji Państwowej propagował tę naukę wśród policjantów i studentów prawa. Policjantom zagadnienia z kryminalistyki przedstawiał na kursach śledczych. Na przykład w 1927 r. w Warszawie prowadził zajęcia z kryminalistyki na kursie dla wyższych funkcjonariuszy Policji. Wykłady dra Sobolewskiego dzięki jego elokwencji i wiedzy kryminalistycznej cieszyły się dużym powodzeniem wśród kursantów. Oprócz zajęć z policjantami W. Sobolewski miał również zajęcia dydaktyczne na wyższych uczelniach. Na Uniwersytecie Poznańskim prowadził lektorat z kryminalistyki, a w 1936 r. prof. W. Makowski powierzył W. Sobolewskiemu seminarium kryminalistyczne na Uniwersytecie Warszawskim⁵.

W 1913 r. Gustaw Groeger napisał, że wzorem austriackiego uniwersytetu w Grazu również inne uczelnie będą tworzyć katedry kryminalistyczne, a z chwilą, gdy studenci prawa zaznajamiać się zaczną z zasadami kryminalistyki rozpocznie się nowa era w dziejach procesu karnego, gdyż będzie się on wtedy opierał na materialnych śladach przestępstwa⁶. Optymistyczne proroctwa dra G. Groegera spełniły się całkowicie, chociaż dopiero lata 50. XX wieku zaowocowały szerokim powstaniem uniwersyteckich pracowni kryminalistycznych i wprowadzeniem nauczania kryminalistyki.

Wykłady z kryminalistyki otworzono w 1946 r. na Uniwersytetach Warszawskim i Łódzkim, później także w Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu oraz w Wyższej Szkole Prawniczej im. T. Duracza. Pierwsza Katedra Kryminalistyki powstała w 1956 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Założycielem i kierownikiem tej Katedry był prof. Paweł Horoszowski, autor wydane go rok wcześniej w Warszawie podręcznika pt. *Kryminalistyka*. W tym samym czasie nastąpiła radykalna reforma studiów prawniczych i kryminalistyka stała się przedmiotem fakultatywnym. Był to krok wstecz, który niewątpliwie utrudnił w Polsce rozwój tej dyscypliny⁷. Znaczenie kryminalistyki dla należytego przygotowania do zawodu prawniczego było ciągle niedoceniane.

Kilka lat temu ta pierwsza w Polsce Katedra Kryminalistyki stała się inicjatorką powołania Centrum Badań Sądowych, unikalnej międzywydziałowej jednostki badawczo-dydaktycznej. W ramach Centrum współpracują cztery

⁵ <<http://www.kuriergalicyjski.com/index.php/redakcjapoleca/1189-ojciec-polskiej-kryminalist...>>, dostęp: 30 lipca 2013 r.

⁶ V. Kwiatkowska-Darul, J. Wójcikiewicz, *Proroctwa kryminalistyczne dra Gustawa Groegera 95 lat później*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2008, t. XII, s. 105.

⁷ P. Horoszowski, *Kryminalistyka*, Warszawa 1958, s. 34.

wydziały Uniwersytetu Warszawskiego: Biologii, Chemii, Fizyki oraz Prawa i Administracji poszukując nowych interdyscyplinarnych pól badawczych oraz przekazując wiedzę teoretyczną wspartą intensywnym działaniem praktycznym. W dzisiejszych czasach należy kształcić kryminalistów, którzy oprócz wykonywania badań kryminalistycznych, będą także przygotowani do zarządzania placówką laboratoryjną. Polityka Unii Europejskiej preferuje wzmacnianie potencjału edukacyjnego uczelni wyższych i prowadzenie badań interdyscyplinarnych, a w tej ostatniej kwestii kryminalistyka sprawdza się nadzwyczaj dobrze⁸.

Na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu Zakład Kryminalistyki powstał w 1969 r. z inicjatywy prof. Mariusza Kulickiego. Pod koniec XX wieku po licznych próbach zapewnienia kadry naukowo-dydaktycznej w Katedrze, ustalili się jej liczbowy stan osobowy. Zmiany personalne, jakie wymusił upływ czasu spowodowały, że na etacie profesora dzisiaj jest ówczesna asystentka, a pracownik techniczny ma stopień doktora. Problemy kadrowe zawsze były bezpośrednio związane z barierą niskich zarobków pracowników nauki oraz koniecznością zapewnienia im pensum. Ten drugi warunek stoi w jawnym konflikcie z fakultatywnością przedmiotu, jakim jest kryminalistyka na kierunku „prawo” w Polsce⁹.

Aktualny system nauczania kryminalistyki

Obecnie system nauczania kryminalistyki w Polsce opiera się na trzech komponentach:

- nauczanie na uczelniach cywilnych, do których należą uniwersytety oraz wyższe uczelnie niepaństwowe;
- nauczanie w systemie szkolnictwa służb mundurowych;
- nauczanie w ramach szkoleń organizowanych przez różne inne instytucje.

W szkołach wyższych państwowych i niepaństwowych kryminalistyka jest w programie studiów jednolitych magisterskich oraz studiów I i II stopnia na:

- prawie;
- administracji;
- naukach o bezpieczeństwie obejmujących takie kierunki, jak: bezpieczeństwo wewnętrzne, systemy bezpieczeństwa publicznego, zarządzanie bezpieczeństwem;
- kryminologii;
- innych kierunkach, jak pedagogika, na przykład na specjalności wychowanie obronne z problematyką przestępczości.

⁸ T. Tomaszewski, *Tradycja i przyszłość w nauczaniu kryminalistyki na Uniwersytecie Warszawskim*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2008, t. XII, s. 326.

⁹ M. Kulicki, *Kryminalistyka w Uniwersytecie Toruńskim*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy” 1996, nr 3–4, s. 83.